30.03. 2020 r.

Tematyka tygodnia: **Wiosenne powroty**

I. *Dzisiaj w drodze do przedszkola*

*już zielone były pola,*

*a bociany klekotały,*

*bo na łąkę przyleciały.*

Ref.: *Zielona wiosenka nas woła,*

*zielona panienka wesoła.*

*W oczy świeci nam*

*złotym słońcem*

*i rozrzuca kwiaty pachnące.* (2x)

II. *Na gałązkach pierwsze pąki,*

*a na pąkach pierwsze bąki.*

*Żabki skaczą, a skowronek*

*śpiewa jak srebrzysty dzwonek.*

Ref.: *Zielona wiosenka…*

III. *Na spacerze zobaczymy,*

*czy już nigdzie nie ma zimy.*

*Teraz wiosna rządzić będzie,*

*z czego bardzo się cieszymy!*

Ref.: *Zielona wiosenka…*

Rodzic zadaje pytania dotyczące tekstu piosenki.

 *O jakiej porze roku jest ta piosenka?*

 *Po czym poznajemy, że nastaje wiosna?*

 *Gdzie przyleciały bociany? Co robiły?*

Poznawanie nazw wybranych ptaków , które powróciły do nas wczesną wiosną.

Dziecko ogląda zdjęcia ptaków. Omawiamy z dzieckiem ich wygląd – różnice i podobieństwa.



://www.youtube.com/watch?time\_continue=13&v=9qTkJ6xJtuM&feature=emb\_logo

Przeczytaj dziecku opowiadanie Hanny Zdzitowieckiej pt. **Gdzie budować gniazdo?**

*– Nie ma to jak głęboka dziupla! Trudno o lepsze i bezpieczniejsze mieszkanie dla dzieci –powiedział dzięcioł.*

*– Kto to widział, żeby chować dzieci w mroku, bez odrobiny słońca – oburzył się skowronek.*

*– O, nie! Gniazdko powinno być usłane na ziemi, w bruździe, pomiędzy zielonym, młodym zbożem.*

*Tu dzieci znajdą od razu pożywienie, tu skryją się w gąszczu…*

*– Gniazdo nie może być zrobione z kilku trawek. Powinno być ulepione porządnie z gliny, pod okapem, żeby deszcz dzieci nie zmoczył. O, na przykład nad wrotami stajni czy obory –świergotała jaskółka.*

*– Sit, sit – powiedział cichutko remiz. – Nie zgadzam się z wami. Gniazdko w dziupli? Na ziemi? Z twardej gliny i przylepione na ścianie? O, nie! Spójrzcie na moje gniazdko utkane z najdelikatniejszych puchów i zawieszone na wiotkich gałązkach nad wodą! Najlżejszy wiaterek buja nim jak kołyską...*

*– Ćwirk! Nie rozumiem waszych kłótni – zaćwierkał stary wróbel.*

*– Ten uważa, że najbezpieczniej w dziupli, tamtemu w bruździe łatwo szukać ukrytych w ziemi owadów. Ba, są nawet ptaki budujące gniazda tylko w norkach, w ziemi albo wprost na wodzie… Ja tam nie jestem wybredny w wyborze miejsca na gniazdo. Miałem już ich wiele w swoim życiu. Jedno zbudowałem ze słomy na starej lipie, drugie – pod rynną, trzecie... hm...*

*trzecie po prostu zająłem jaskółkom, a czwarte – szpakom. Owszem, dobrze się czułem w ich budce, tylko mnie stamtąd wyproszono dość niegrzecznie. Obraziłem się więc i teraz mieszkam kątem u bociana. W gałęziach, które poznosił na gniazdo, miejsca mam dosyć, a oboje bocianostwo*

*nie żałują mi tego kącika.*

 Rozmowa na temat opowiadania.

*Które ptaki rozmawiały o gniazdach?*

*Jakie gniazdo zachwalał dzięcioł, a jakie skowronek?*

*Jakie gniazdo zachwalała jaskółka, a jakie remiz?*

*Co powiedział wróbel na temat gniazd?*

*Z czego ptaki robią gniazda?*

• Karta pracy, cz. 3, s. 62.

**Odkrywanie litery jJ**

• Opisywanie, co przedstawia obrazek.

• Określanie pierwszych głosek w słowie ***jajka***

• Rysowanie po śladach rysunków.

• Kolorowanie wybranych rysunków.

• Zaznaczanie liter **j**, **J** w wyrazach



jajka



